

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
Instytut Historii

**KSIĘGI
REFERENDARII
KORONNEJ**
z drugiej połowy XVIII wieku

TOM I
(1768 — 1780)

Wydali:

**ANTONINA KECKOWA
i WŁADYSŁAW PAŁUCKI**

K S I ą Ż K A i W I E D Z A

N A U K

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
Instytut Historii

**KSIĘGI
REFERENDARII
KORONNEJ**
z drugiej połowy XVIII wieku

T O M I
(1768 — 1780)

Wydali
**ANTONINA KECKOWA
i WŁADYSŁAW PAŁUCKI**

Przedmowę opatrzył
STANISŁAW ARNOLD



• KSIĄŻKA i WIEDZA •
1955

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
Instytut Historii

**MATERIAŁY
DO DZIEJÓW
WSI POLSKIEJ**

Pod redakcją
STANISŁAWA ARNOLDA

Seria II
**KSIĘGI REFERENDARII
KORONNEJ**

• KSIĄŻKA i WIEDZA •
1955

JN 6765

A4

1794

V.1



SLA

Redaktor M. Salamon
Redaktor techn. S. Szczerek
Korektor H. Leś-Cichal

«Książka i Wiedza», Warszawa, wrzesień 1955 r. * Wyd. I
Nakład 1000+242 egz. * Obj. ark. wyd. 59,45 * Obj. ark. druk. 42,5 (56,5)
Papier druk. sat. kl. V, 70 g, 70×100 cm * Oddano do składu 2. XI. 54 r.
Podpisano do druku 3. V. 55 r. — 25. VIII. 55 r. * Druk ukończono 11. IX. 55 r.
Zamówienie 640/54 * M-5-80347
Krakowska Drukarnia Naukowa, Kraków, ul. Czapskich 4
Cena zł 60.—

855
V

dokonany przez komisję, ale uwzględniając skargę gromady, iż posiada za-
ledwie 6 włók, zleca gromadzie dokonanie weryfikacji mapy z zaznaczeniem
z nazwiska wszystkich posesorów gruntów, przeprowadza rewizję poszcze-
gólnych kategorii powinności, wyjaśniając i na ogół aprobuując decyzję komi-
sarską. Egzekucję tego dekretu zleca komisarzom. Rozsądzając powództwo
Spinków, poszukujących na terenie wsi gruntów wybranieckich, na które
otrzymali przywilej 20. VII 1768 r., nakazuje dworowi i gromadzie zwrócić
grunty stanowiące połowę łąnu wybranieckiego, które według przeprowadzo-
nego śledztwa znajdują się na terenie wsi Wilamów; drugiej połowy mają
Spinkowie poszukiwać we wsi sąsiedniej Prusinowice. 40.83v; 31.267; 66.
Zob. nr 17.

(47) 351. 25. V. Między ucz. ucz. Wawrzyńcem Odojem i Konstancją Pomia-
nowną Czerwińskimi, Mateuszem i Marianną Konozami, Fabianem i Kata-
rzną Wierciochami, Maciejem i Agnieszką Składziami, Adamem i Józefem
Wierciochami, Janem i Marianną Milewską Omanowskimi, Antonim Kru-
kowskim, Franciszkiem Litwinkiem i innymi spadkobiercami 5 łąnów, zwa-
nych Półkowo, wykarczowanych i należących do zmarłego Marka i Elżbiety
Konozów, oraz innymi posiadaczami tychże łąnów — powodami a Anną
z pierwszego małżeństwa wdową po Andrzeju Karwowskim podczaszym
wiskim, z drugiego po Rostkowskim gen. wojska koron. uprzywilejowaną
posesorką dzierżawy Tajno oraz Turkowskim jej komisarzem pozwanymi o bez-
prawne pociąganie powodów do różnych robocizn i danin, podwyższone
czynsze oraz o gwałcenie glejtu królewskiego przez więzienie i znęcanie się
nad nimi. Sąd wyznacza komisję dla przeprowadzenia dochodzenia, doko-
nania pomiaru gruntów i wyznaczenia wysokości czynszów. Tymczasem
zobowiązuje mieszkańców Półkowa do płacenia czynszu rocznego w wysokości
40 złp, znosząc jednocześnie na zawsze wszelkie inne powinności. 40.93; 31.214.
Zob. nr 391.

(48) 352. 26. V. Między ucz. ucz. Jakubem Millerem sołtysem, Marcinem
Bergem i Jerzym Millerem ławnikami gromadzkimi, Jędrzejem Bakrke,
Henrykiem Wendt, Janem Hinz, Chrystianem Janke, Henrykiem Milke,
Adamem Kenig, Piotrem Bejer i wdową Legau — holendrami sileńskimi,
mieszkającymi na wójtostwie przy wsi Silno w starostwie złotoryjskim, emfi-
teutycznymi posesorami gruntów w tymże wójtostwie — powodami a Da-
mazym Mioduskim sędzią ziemskim dobrzyńskim uprzywilejowanym pose-
sorem wymienionego wójtostwa pozwanym o wybieranie od holendrów po-
winności ponad przywilej lokacyjny z 5. X 1724 r. i egzekwowanie tychże
przy pomocy wojskowej oraz o zabranie im tegoż przywileju. Sąd wyznacza
komisję; do czasu zakończenia sprawy poleca holendrom oddawać czynsze
i daniny w wysokości ustalonej dawnym kontraktem. 40.97; 31.221.

353. 26. V. Między ur. Stanisławem Pęczkowskim uprzywilejowanym dona-
tariuszem łąnu karczmarzkiego we wsi Klepie Dolne — powodem a Eliaszem
Wodzickim starostą stopnickim oraz Ludwiką z Żebrowskich 1-o voto Mie-
telską, 2-o voto Sokołowską wdową i sukcesorami zmarłego Sokołowskiego —
pozwanymi. Odroczenie dla komunikacji dokumentów. 40.99.
Zob. nr 377.

354. 26. V. Między gromadami wszystkich wsi starostwa klonowskiego,
stającymi przez ucz. Jana Powroźnika wójta z Godynic — pozwanymi

Przypowiedział się również Wojciech Witkowski burgrabia grodzki łączycki dziedzic dóbr wsi Leszczanka w ziemi łukowskiej w sprawie granicznej. Termin z remisy komisarskiej, apelacji i przypozywów. Sąd uznał żądanie stron przedstawienia sądowi map pomiarowych; nakazuje gromadom zapłacić wszystkie sumy należne geometrze za pomiar; sprawę zasadniczą o wymiar gruntów odkłada do 26. V b. r. 40.205.

Zob. nr 8.

- (59) 388. 26. V. Między tymiż j. w. Termin wyznaczony poprzednim dekretem. Sprawa z apelacji gromad od wyroku komisji i powództwa starostów, żądających powiększenia gruntów folwarcznych kosztem gruntów poddanych, nowin i ról pustych, zakazu sprzedaży gruntów przez poddanych oraz zwrotu gruntów przyłączonych do gospodarstw wybranieckich. Ponadto geometra żąda od gromad 2 270 złp, jako reszty do umówionej sumy 3 000 złp, za dokonany pomiar. Sąd w punkcie pomiarowym odsyła sprawę ponownie do komisji, przeprowadza rewizję pozostałych punktów dekretu komisarskiego odnośnie, powinności poddanych, zlecając egzekucję tych postanowień komisarzom, sumę należną geometrze nakazuje staroście założyć za gromady. 40.208; 31.368v.

Zob. nr 8.

389. 29. V. Między Ignacym Bleszyńskim uprzywilejowanym posesorem wsi Brodnia i Brzeg a Jerzym Kossowskim uprzywilejowanym posesorem sołectwa w tychże wsiach — wzajemnymi powodami i pozwanymi. Spór o przyłączenie sołectwa do folwarku. Sąd anuluje przywilej konsensowy na to sołectwo wydany w 1772 r. Michałowi Kossowskiemu oraz cesję tegoż sołectwa na syna Jerzego Kossowskiego; przyłączenie tego sołectwa do folwarku uznaje za słuszne, jako udowodnione czterema lustracjami poczynając od 1564 r.; wzajemne wydatki prawne między stronami kompensuje. 40.225; 31.325v.

Zob. nr 250.

390. 31. V. Między Jakubem Klembowskim cześnikiem ziemi łukowskiej uprzywilejowanym donatariuszem młyna we wsi Trzebieszów a Józefem Siemieńskim gen. adiutantem w wojsku koron. uprzywilejowanym dzierżawcą tejże wsi. Termin z wzajemnych przypozywów. Spór o młyn i grunta do niego należące. Sąd nakazuje Siemieńskiemu zapłacić Klembowskiemu dwa zakłady starościńskie, zasądzone poprzednimi dekretemi zaocznymi, po uczynieniu czego skasuje te dekrety; zachowuje Klembowskiego przy posiadaniu młyna wraz z gruntami; reguluje powinności z niego; naznacza egzekutorów dekretu. 40.227; 31.322.

Zob. nr 203.

- (60) 391. 31. V. Między ucz. ucz. Wawrzyńcem Odojem Czerwińskim i żoną jego Konstancją, Mateuszem i Marianną Konozami, Fabianem i Katarzyną Wierciochami, Wojciechem i Agnieszką Składziemi, Adamem i Józefem Wierciochami, Janem i Marianną Osmanowskimi, Antonim Kruchowskim, Franciszkiem Litwinkiem i innymi spadkobiercami zmarłego Marka Konozy pierwszego posesora 5 łańców nazywających się Półkowó, tudzież innymi mieszkańcami i czynszownikami tychże łańców oraz Wojciechem Mościckim komornikiem ziemskim bielskim, Kazimierzem Płońskim subdelegatem grodzkim brańskim i Romualdem Rutkowskim komisarzami z urzędu — pozwanymi a Anną Rostkowską wdową po Antonim gen. wojska koron. uprzy-

wilej
Turk
Rost
bistą
i z p
łańców
wym
31.34
Zob.

392.
drzej
Wojc
wdow
uzna
ona
40.22

(61) 3
Osiel
powc
śmide
dwór
wane
grom
czeni
dzeni
Zob.

394.
Mich
o szr
nada
podle
miejś

(62) 3
walev
jem i
komi
jewsk
Spraw
komiś

(63) 3
wsi i
terażi
tolem
klaszt
o prz
sesji
grom
w 17

grodzki łączyci
wie granicznej.
znał żądanie
zapłacić
nicz o wymiar

ednim dekretem.
starostów, żada-
tów poddanych,
ych oraz zwrotu
nadto geometra
3 000 złp, za do-
wę ponownie do
tu komisarskiego
ostanowień komi-
yć za gromady.

m posesorem wsi
posesorem sołectwa
ór o przyłączenie
to sołectwo wy-
sołectwa na syna
warku uznaje za
od 1564 r.; wza-
; 31.325v.

ziemi łukowskiej
sz a Józefem
a pierzawcą
i gr. a do niego
mu dwa zakłady
l, po uczynieniu
posiadaniu młyna
kutorów dekretu.

erwińskim i żoną
iem i Katarzyną
mem i Józefem
n Kruchowskim,
Marka Konozy
tudzież innymi
chem Mościckim
delegatem grodz-
urzędu — pozwa-
ca koron. uprzy-

wilejowaną posesorską dzierżawę Tajno z przyległościami i Bartłomiejem Turkowskim komisarzem teje dzierżawy — powodami. Termin z apelacji Rostkowskiej od wyroku komisji o kierowanie się przeciwko niej zemstą osobistą we wspólnym działaniu pólkowień i komisarzy przy pomiarze gruntów i z powództwa pólkowień o działanie na zwłokę w wykonaniu rozgraniczenia łańców. Sąd, zawiesiwszy decyzję komisarzy, uzupełnia skład komisji nowymi członkami i poleca tej komisji przeprowadzić pomiar gruntów. 40.229v; 31.345v.

Zob. nr 351.

392. 31. V. Między ucz. ucz. Wawrzyńcem Tkaczem i dziećmi jego Andrzejem i Franciszką oraz Zofią z Pawlikiewiczów Kiedajową i dziećmi jej Wojciechem i Teresą żoną Jakuba Gąndka — powodami a ucz. Gertrudą wdową po Wojciechu Pawliku i spadkobiercami tegoż — pozwanymi. Sąd uznaje sprawę za nie podlegającą jego kompetencji, ponieważ w 1774 r. została ona odesłana z urzędu starościńskiego łelowskiego do sądu asesorskiego. 40.231v.

(61) 393. 2. VI. Między gromadami i pustkowianami wsi: Sokolniki, Czastary, Osiek, Pichlice, Łęki, Zdzierczyzna i Przywory w starostwie sokolnickim — powodami a Łukaszem Bnińskim starostą sokolnickim i Jędrzejem Kośmiderem komisarzem tegoż starostwa pozwanymi o przywłaszczenie na dwór gruntów poddanych, uciążliwe robocizny, daniny i opłaty, egzekwowane biciem i więzieniem. Sąd odrzuca żądanie Bnińskiego wyłączenia gromad wsi Sokolniki, Pichlice i Osiek ze sprawy na mocy ich oświadczenia, że nie składały skargi i naznacza komisję dla przeprowadzenia dochodzenia. 40.232; 31.364.

Zob. nr nr 424 i 433.

394. 2. VI. Między sław. Wojciechem Milanowskim — powodem a sław. Michałem Milanowskim ławnikiem m. Augustowa — pozwanym. Spór o szmat gruntu w obrębie zwanym Biernatki na przedmieściu Augustowa, nadany miastu przez Zygmunta Augusta w 1564 r. Sąd uznaje sprawę za nie podlegającą jego kompetencji, ponieważ dotyczy ona osób podległych prawu miejskiemu. 40.233v.

(62) 395. 2. VI. Między gromadami wsi: Orla, Wilczkowice, Dzierzbietów, Kowalewice, Parzyce, Błonie, Ostrów i Krzeszew w starostwie łączycim a Maciejem Łuszczewskim kasztelanem rawskim starostą łączycim, ur. ur. Wysockim komisarzem tegoż starostwa, Niewęglowskim pisarzem prowentowym, Rojewskim i Zasadzkim ekonomami — wzajemnymi powodami i pozwanymi. Sprawa o wymiary gruntów i powinności poddanych. Wyznaczenie sądu komisarskiego. 40.234; 31.337v.

(63) 396. 2. VI. Między ucz. ucz. Anzelmem Sochą byłym wójtem gromady wsi Kaszów, należącej do opactwa tynieckiego, Michałem Bieżało wójtem teraźniejszym i całą gromadą teje wsi oraz ucz. Janem Żakiem, czyli Bartolem, a opatem klasztornym, przeorem, podprzeorzym i całym konwentem klasztoru benedyktynów w Tyńcu — wzajemnymi powodami i pozwanymi; o przebory w pańszczyźnie, daninach, bicie, więzieniu, wyrzucie Bartola z posesji karczmarzkiej i inne krzywdy — z jednej, oraz o niezapłacenie przez gromady sumy 11 248 złp 17 gr przysądzonej opactwu dekretem asesorskim w 1769 r. — z drugiej strony. Sąd nakazuje poddanym zapłacić opactwu

47. Odojowie Czerwińscy i inni czynszownicy ze wsi Polkowo, należącej do dzierżawy Tajno, przeciwko Annie Rostkowskiej, posesorce tejże dzierżawy

Zob. także dekret nr 60.

25 V 1778

Spadkobiercy Konozów, pierwszych lokatorów 5 łanów zwanych Półkowo, oskarżają posesorkę o bezprawne pociąganie ich do różnych robót, wymyślnych danin i czynszów oraz o naruszenie glejtu królewskiego przez więzienie i znęcanie się nad nimi. Sąd wyznacza komisję dla dokonania pomiarów i przeprowadzenia śledztwa, którego wyniki mają być przesłane sądowi referendarskiemu dla powzięcia decyzji. Tymczasem zobowiązuje powodów do płacenia dzierżawie tajnowskiej 40 zł czynszu rocznego, zwalnia ich z narzuconego obowiązku jeżdżenia z listami, uznaje ich prawa jako wolnych czynszowników.

Ks. ref. nr 31 (dekrety), k. 214—221.

Stanisław August etc. Oznajmujemy etc., iż zapozwana była do nas i sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej listem pozwu-mandatu naszego, ur. Anna — pierwszego niegdy ur. Andrzeja Karwowskiego podczaszego wiskiego, powtórnego szlubu ur. niegdy Rostkowskiego generała w wojsku koronnym¹ małżonka, pozostała wdowa, jako dzierżawy naszej Tajno uprzywilejowana posesorka², z sprawy niżej wyrażonej i dóbr jej ogólnie wszystkich, na popieranie ur. instygatora koronnego i jego donoszących: ucz. ucz. Wawrzyńca Odoja Czerwińskiego i Konstancyi Pomianówny — małżonków, łanów 5 Półkowo nazywających się, w dzierżawie Tajnie będących, uprzywilejowanych donataryjuszów, ucz. ucz. Mateusza Konozy i Maryjanny Kawalkówny — małżonków, Fabiana Wierciocha i Katarzyny — małżonków, Macieja Składzia i Agnieszki — małżonków, Adama i Józefa Wierciochów, Jana Omanowskiego i Maryjanny Milewskiej — małżonków, Antoniego Krukowskiego, Franciszka Litwinka i innych, jako ucz. ucz. Konozów i pierwszych lokatorów 5 łanów, Półkowo nazywających się, sukcesorów i na tychże łanach osiadłych, i innych rzeczonych 5 łanów mieszkańców, obywatelów i posesorów — powodów.

A to, przychylając się do praw [k. 215] sobie służących i manifestów przeciw pozwanej zanesionych lub zanieść mających, o to, iż pozwana, nie zważając na prawa powodom służące, nie zważając nawet i na to, że te łany są wyrobione przez ucz. ucz. Konozów i ich

47. ¹ Antoni Rostkowski, gen. wojsk polskich, ożeniony z Anną ze Świderskich Karwowską, wdową po Andrzeju Karwowskim.

² Dzierżawa tajnowska już w 1770 r. należała do Anny Rostkowskiej, wdowy, kwarta z dzierżawy wynosiła 2 289 złp 14 gr. Piotrowski, *Summariusz królewsczyzn*, s. 47.

sukcesorów, nie zważając i na to, iż sprawiedliwość sama nie radzi, by kto z cudzego wyrobku pożytkował, tychże powodów do różnych robót, danin i czynszów pociąga. Do podróży z listami i dróg niezwy-
czajnych o mil 50 i dalej wypędza; do pilnowania puszczy obowiązuje; konie w drogi dalekie imże zabiera; za orzechy, grzyby, jagody, nie wiedzieć na jakim fundamencie i to w wielkiej cenie płacić sobie każe; żołędzi więcej jak 8 korcy zbierać i sobie oddawać przynagla; brze-
gowe jakieś wymyśla i za nie zł 20 wyciąga; za hibernę zamiast zł 40, zł 200, podymnego zamiast zł 80, zł 188 wyciąga; do wystawienia karczmy, a przecie na swój pożytek, powodów zniewoliła i gdy się arendaż nie wypłacił, mieszkańcom suchą arendę po zł 120 płacić każe i onę wyciąga; dokumenta onymże zabrała. Za krzywdy szl. szl. Odojom Czerwińskim przez pozwaną i jej pierwszego męża poczynione, tak osobiste, jako i gruntowe, dotychczas żadnej satysfakcją nie uczyniła. Woły, konie, sprzęty domowe i cały majątek gwałtownie zabrane dotychczas nie oddaje i inne krzywdy i bezprawia wymyśla i wyrządza, przez co kary na siebie ściągnęła. Do widzenia i przysłuchania się: pozwaną nade wszystko do komportacyi [k. 215^v] wszystkich dokumentów zabranych obowiązać; wszystkie też bezprawia znieść i skasować, i więcej nad zł 10 do Skarbu Koronnego, że się nie należy, determinować; powodów przy prawach i wolnościach, niemniej rze-
czonych 5 łanach, jako przez nich i przodków ich osiadłych wyrobio-
nych, zachować, to, co niesłusznie wziętego i wymyślonego, oddać naka-
zać i to, co prawo i sprawiedliwość wymagałaby, postanowić; pozwaną na unkosztach prawnych ukarać; z przyłączonym oraz przykazem, ażeby powodów, ile już osobnym glejtem protekcji naszej zaszczyco-
nych, do nadzwyczajnych robót i danin pociągać, krzywdy żadnej onym czynić, onychże turbować lub napastować i pod jakimkolwiek pretekstem ciążyć, a to pod karą 1 000 czerwonych zł i innemi na gwał-
cicieli litispendencji naszej postanowionemi winami nie ważyła się.

Przypozwana znowu była do nas i tychże sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej, listem przypozwu-mandatu na-
szego, taż ur. Anna Rostkowska pozostała wdowa, na popieranie ur. instygatora koronnego i jego donoszących tychże ucz. ucz. Czer-
wińskich małżonków i innych wyżej wyrażonych — powodów.

A to, do gotowej sprawy w sądach naszych Referendaryi Koronnej wiszącej, o to, iż pozwana wiedząc dobrze, że kiedy sprawa w sądach naszych Referendaryi Koronnej jest podniesiona i aktualnie wisi, nie wznawiać ani powodów, jako już glejtem protekcji naszej zaszczyco-
nych, uciemniać i pod żadnym pretekstem krzywdy onym w ich majątku ani gwałtu na osobach czynić nie powinna, ona jednak, nie zważając na [k. 216] przerzeczony glejt protekcji naszej, litis-

pendencyją sprawy i wydany sobie pozew, o różne krzywdy osobiste i gruntowe powodom poczynione, do sądów naszych Referendaryi Koronnej, z zakazaniem czynienia onych na potym pod karą 1 000 czerwonych złotych, tychże powodów ciężać, a mianowicie ucz. Odoja Czerwińskiego kazawszy okuć w kajdany więzić, w więzieniu głodem morzyć, onego nadzwyczajnie bić i zabrawszy wszystkie ruchomości i majątek do siebie, więcej od 2 niedziel w więzach dotąd trzymać, innym także powodom różne uciemiężenia, krzywdy osobiste czynić nie przestaje. Owszem do dawniejszych nowe przydaje i wymyśla, a tak jawnie glejt protekcyi naszej i litispendencyją gwałci, przez co na siebie kary ściągła. Do widzenia i przysłuchania się: pozwaną za zgwałcenie namienionego glejtu i litispendencyi naszej, według prawa przeciw gwałcicielom listów-glejtów naszych ustanowionego, ukarać; powodów przy prawach i wolnościach zachować, czyli raczej sprawę tę, według obmowy pierwszego pozwu-mandatu naszego, rozsądzić i to, co prawo i sprawiedliwość wyciągać będzie, postanowić; na wydatkach prawnych ukarać, z przyłączonym powtórnym podobnymże^a przykazem, aby onaż powodów nie uciążała, nie krzywdziła, nie więziła i żadnej wiole nie czyniła, a to pod karą 2 000 czerwonych złotych i innemi na gwałcicieli litispendencyi naszej królewskiej prawem postanowionemi winami.

I [k. 216v] jeszcze przypozwana była do nas i tychże sądów naszych Referendaryi Koronnej, listem przypozwu-mandatu naszego, też ur. Anna Rostkowska pozostała wdowa, tudzież ur. Turkowski³ jej komisarz, z sprawy niżej wyrażonej i dóbr ich ogólnie wszystkich, na popieranie ur. instygatora Koronnego i jego donoszących — tychże powodów.

A to do gotowej sprawy, gotowych terminów i wpisów, o to: iż pozwani, wiedząc dobrze, że nicht [s.] prywatnej mocy, prywatnej jurysdykcyi i prywatnego więzienia sobie rościć nie powinien i że podczas wiszącej sprawy nic działanego być nie powinno, oni przecież — a naprzód ur. Rostkowska — nie zważając na to, ucz. ucz. Odojów Czerwińskich do sądów Asesoryi Koronnej evocatorie pozywać; a pótym z absolutną mocą, z czwartku na piątek przed świętem św. Bartłomieja roku bieżącego⁴ w nocy, zesławszy 31 ludzi dworskich i chłopów, wraz z tymże ur. Turkowskim, zbrojno, ze strzelbami, pistoletami, przez tychże najeźników Odoja Czerwińskiego człeka sędziwego, lat przeszło 70 mającego chwycić, onegoż postronkami związać i do Ta-

47. a. Tą samą ręką dopisane nad wierszem.

³ Bartłomiej Turkowski.

⁴ Z 21 na 22 sierpnia 1777 r.

wydwy osobiste
Referendary
a i 000
Odoja
zięciu głodem
le ruchomości
otąd trzymać,
sobiste czynić
e i wymyśla,
aici, przez co
chania się:
lencyi naszej,
ch ustanowio-
chować, czyli
datu naszego,
e, postanowić;
tórny pod-
ie krzywdziła,
2 000 czerwo-
zej królewskiej

tychże sądów
datu naszego,
Turkowski
nie wszystkich,
onoszących —
o to:
ocy, prywatnej
nien i że pod-
ni przecież —
ucz. Odojów
zywać; a po-
m św. Bartło-
ich i chłopów,
i, pistoletami,
sędziwego, lat
azać i do Ta-

jenka zawieźć, a zawiówszy, kańczugów 200 onemuż wyliczyć kazać i jegoż dotychczas w kajdanach okutego trzymać, a noc każdą w łańcuch na szyję zamykać i do ściany przykopywać, głodem morzyć, nikogo do niego nie puszczając, rzeczy mu niektóre zabierać; pogotowiu Fabiana Wierciocha Sienkiewicza tejże samej nocy z pościeli wywlec, postronkami związać, do Tajenka zawieźć i tam 100 kańczugów wyliczyć i tak przez cały dzień związanego morząc, ledwo w głęboką noc wypuścić; podobnie do domu Mateusza Konozy wpadać, tamże go chcieć chwytać, a nie [k. 217] zastawszy, żonie jego rękę wybić, dzieci powyganiać, kulbaki strzemiona poodrzynać i inne rzeczy pobrać i tego Mateusza Konozę chwytać i więzić odgrażać się, przez co gospodarstwa pilnować nie może, ale się po cudzych kątach tułać musi i inne krzywdy, wiołencje i uciemiężenia, zabory, tak tym wyrażonym, jako i mieszkańcom Pólkowa, wyrządzać ważyli się, a przeto kary na siebie ściągęli. Do widzenia i przysłuchania się: kary za ewokacją, a osobne za prywatne więzienie, bicie, uciemiężenia, mianowicie na ur. Rostkowskiej rozkazującej i ur. Turkowskim rozkaz wypełniającym rozciągnąć; pokrzywdzonym satysfakcją nakazać; uciemiężenie wszelkie znieść; opóźnienie w gospodarstwie, przez pozwanych, a mianowicie Mateusza Konozę, z okazji tułania z przyczyny odgrazania i szukania do więzienia, nadgrodzić kazać i osobne kary za zgwałcenie litispendencji naszej, glejtu naszego wskazać i to, co prawo i sprawiedliwość wymagać będzie, postanowić oraz osnowę wydanych ur. Rostkowskiej dawniej terminów zadecydować; na kosztach prawnych ukarać; z przyłączonym znowu przykazem, a mianowicie ur. Rostkowskiej, ażeby ucz. Wawrzeńca Odoja Czerwińskiego, ile już i na mocy rezolucyi departamentu sprawiedliwości Rady Nieustającej z więzienia natychmiast wypuściła ani się więcej nad nim nie pastwiła i jegoż, jako też ucz. ucz. Fabiana Wierciocha Sienkiewicza i Mateusza Konozę bynajmniej nie turbowała i nie więziła, w gospodarstwie nie przeszkadzała i ich, jako też wszystkich mieszkańców Pólkowa nie ciążyła, glejt nasz szanowała i na litispendencją naszą zważała, a to pod karą 2 000 czerwonych złotych [k. 217v] i innemi na gwałcicieli glejtu i litispendencji naszej winami; alias jako obszerniej przerzeczono pozew i przypozwy-mandaty nasze i ich relacje: pierwsza, dn. 28 m. lipca; druga, dn. 25 m. sierpnia; trzecia, dn. 6 m. października — wszystkie w roku przeszłym 1777 i w jednymże grodzie goniądzkim urzędownie zeznane, w sobie de praemissis obmawiają i opiewają.

Na dzisiejszym tedy terminie z pomienionych pozwu i przypozwów-mandatów naszych, także ex supplici libello namienionych mieszkańców Pólkowa, słusznie przypadającym i dotąd się kończącym,

gdy — — *powodowie i pozwani przez plenipotentów* [k. 218] przed nami i sądami naszymi Referendaryi Koronnej stawali i terminu tego pilnowali, my król i sąd nasz Referendaryi Koronnej, lubo ur. pozwana dzierżawczyna [s.] tajnowska ekscepcją fori praesentis na dekrete sądu naszego Asesoryi Koronnej, między Wawrzeńcem i Konstancją Pomianówną Odojami małżonkami, Wojciechem Odojem i Jędrzejem Półkowskim, a niegdy ur. Jędrzejem Karwowskim podczaszym wiskim, dzierżawcą wówczas tajnowskim, pierwszego ślubu mężem pozwanej, dn. 30 m. lipca r. 1748 zapadłym, przywilej dożywotni na pewne lany przy rzece, Neta zwanej, przez pomienionych Wawrzeńca i Pomianównę małżonków, dn. 27 listopada r. 1746 wyniesiony, znoszącym, a na sprawę uczynkową, w pozwach pod tenże dekret podeszłych, zamkniętą, inkwizytorów naznaczającym, stanowiła; i pokładając relacją pozwu, do sądu naszego Asesoryi Koronnej tymże Odojom małżonkom o przywilej sanationis tamtego zniesionego na dniu 26 czerwca r. 1777 dożywotnie otrzymany, na skasowanie tegoż sanationis przywileju wydanego, remisy do tegoż sądu naszego Asesoryi Koronnej żądała, gdy zaś nie od samych tylko ucz. ucz. Odojów małżonków powództwo terażniejsze do sądu naszego Referendaryi Koronnej naprzeciw ur. pozwanej, ale i od sukcesorów niegdy Marka Konozy pierwszego gruntu pustego, ex post [k. 218v] wyrobionego, nazwanego Półkowo, ekstyrpatora, w komparycyi wyżej wyrażonych, tamże na tym gruncie obywatelów posesorów, a to do komisji pod aktem w Rajgrodzie, we wtorek po N. P. M. Siewnej [8 IX] r. p. 1639 między niegdy ur. Krzysztofem Dulskim podówczas, w dzierżawie tajnowskiej zostającego, starostą rajgrodzkim a półkowanami nastąpionej, niemniej do lustracyi tego gruntu, Półkowo nazwanego, już w ten czas w dzierżawie tajnowskiej zostającego, r. 1660 zaszelej, przerzeczoną komisją specyfikującą i z niej czynsz gruntowy ustanawiającą, czyniących, względem uciążenia siebie nad tę powinność w prawach onych opisaną i super attentatis skarżących się, pokazuje się być, z relacyi pozwów od onychże wydanych, wprowadzone, a który przywilej sanationis sami tylko Odojowie małżonkowie, a nie sukcesorowie konozowscy niegdy Marka Konozy, świeżo roku przeszłego 1777 wynieśli, od tegoż przywileju ci sami Odojowie reces sądownie oświadczyli i ten przywilej złożyli; przeto, attento iudiciali recesu od namięnionego sanationis przywileju dożywotniego, ucz. ucz. Odojów małżonków, gdy ci i sukcesorowie niegdy Marka Konozy sistunt się jako incolae inhabitantes na Półkowie; zważając też i powództwo onych, takie w zaskarżeniu uciążania w powinności, jakie z natury swojej z mocy konstytucyi sejmowej do sądu naszego należy, tymże inhabitatoribus Półkowa — powodom i stronie pozwanej w [k. 219] punktach

uciażenia, nec ne, powodów, forum sądu swego uznawszy, dalej
procedere. tymże stronom nakazaliśmy, Pogotowiu, przywilej sana-
tionis dożywotni pomieniony do kancelaryi dekretowej sądu naszego
sekwestrowaliśmy ^b i stamtąd go nie wydawać perpetuo zaleciliśmy ^b.
My król i tenże sąd nasz Referendaryi Koronnej, wysłu-
chawszy obydwóch stron kontrowersyi, inkwizytorów naszych:
wbnego Krzysztofa Kruszewskiego proboszcza jasienowskiego, Jana
Adama Todwina metelskiego i symnieńskiego starostę, Kazimierza
Płońskiego subdelegata grodzkiego brańskiego, Franciszka Chojnow-
skiego viceregenta grodzkiego goniądzkiego, Adama Karnkowskiego,
Romualda Rutkowskiego i Pawła Skarżyńskiego motu proprio naza-
czamy. Którzy — na grunt Pólkowo zwany zjadą i tam —
w obecności co najmniej 3 komisarzy [k. 219] naprzód przedsięwziawszy
lustracją r. 1660, ograniczenie gruntów w Pólkowie opisującą, toż
ograniczenie czyli aż dotąd tak się znajduje, jako jest w tej lustracyi
opisane; albo nie, objadą, obaczą i w rotule zamkniętym opiszą.
W tymże rotule statum tych gruntów, jak wiele ich pomiarkują ornych,
łącznych i pożytkujących, a jak wiele błotnych, bagnistych, wydymów
i cale nieużytecznych, niemniej co do gruntów ornych, onychże ferti-
litem lub sterilitatem zważą i w tymże rotule wyrażą. Zdanie więc
swoje względem czynszu — czyli jaki, w komisyi, wyżej wytkniętej
r. 1639 i w lustracyi r. 1660, jest postanowiony, miałby się i na potym
tak zostać do wypłacania jego corocznie dzierżawie tajnowskiej, czyli jaki
jest przez lustrację ostateczną r. 1765 podwyższony, byłby, albo nie
był, z uciążeniem mieszkańców tego gruntu Pólkowo — w tymże rotule
zamkniętym dadzą i napiszą. O gruncie także Świątowizna w [k. 220]
namienionej ostatniej lustracyi 1765 r. nazwanym i na czynsz tamże
z niego osobny wyrażony opisany, czyli on w tymże samym ograni-
czeniu przez lustrację r. 1660 opisany zamyka się, wypytanie etiam
z mieszkańców półkowskich uczynią, miejsce, to jest położenie jego,
obaczą i wyrażą czyli zaś osobno ograniczenia pomienionego znajduje
się, z tychże wypytań et ex re oculis subiecta dochodzić i informować
na piśmie w rotule zamkniętym będą. Fertilitatem równie lub sterili-
tatem tegoż gruntu Świątkowizna, si et quatenus od ograniczenia
osobno będącego, opiszą i zdanie swoje czyli czynsz na tę Świątko-
wiznę, w lustracyi 1765 postanowiony, byłby uciążliwy lub nie, na
piśmie dadzą. A na punkta uczynkowe, w pozwach i manifestach
opisane, niemniej pod dekret namieniony Asesoryi Koronnej podeszłe,
tudzież na wzajemne ur. pozwanej do powodów, jeżeli jakie ma pre-
tensyje, aż do aktu swego przyszłego zachodzące — inkwizycyje wy-

wiodą i w rotule zamkniętym do nas i sądów naszych Referendaryi Koronnej pro decisione z inkwizycjami i z tym wszystkim, co wyżej zalecono jest, odeślę — — [k. 220v] zlecamy — — Interim zaś mieszkańców półkowskich do płacenia czynszu na św. Marcin [11 XI] dzierżawie tajnowskiej rocznego złp 40, który oni sami sądownie z prośbą, aby od jeżdżenia lub chodzenia z listami, dopiero świeżo przez lustracyją ostatnią 1765 nałożonego, uwolnionemi byli, ofiarowali, obowiązujemy i zważając, że to z listami pieszo lub konno wysyłanie żadnego prowentu dzierżawie tajnowskiej ani skarbowi Rzplitej w porządku kwarty nie przynosi, a mieszkańcom półkowskim (jako się o to uskarżali) srodze uciążliwe jest, oneż znosimy i od niego, tudzież od innych powinności, okrom czynszu wyżej interim nakazanego, tudzież jeżeli przez przyszlą sądu naszego decyzją powiększony będzie, wolnemi na zawsze być, postanawiamy. Onychże czynszownikami gruntu Półkowa, a nie poddanemi glebie przywiązaniemi dzierżawy tajnowskiej być uznajemy i deklarujemy, nie tamując wolnego, dokąd by chcieli extra dzierżawy tajnowskiej wyjścia i przeniesienia się, salvo jednak eo, że jeżeliby się w czynszu zadłużyli, aby go wprzód dworowi uspokoiłi. Karczmę i szynk na gruncie Półkowo, że mieć może ur. dzierżawczyna tajnowska, jeżeli już jest wystawiona, deklarujemy; a jeżeli karczmy tam jeszcze nie masz, oneż własnym swoim kosztem wystawić teje ur. pozwanej (żadnej jednak roli i łąki, czyli gruntu już wydobytego [k. 225] do tej karczmy na Półkowie nie przywłaszczając, tylko tyle gruntu, jakiego budynek karczemny potrzebować będzie z zarośli sobie eradykując) pozwalamy. Bezpieczeństwo wszelkie powodom — mieszkańcom Półkowa — na każdym miejscu ostrzegamy i glejt, od nas onymże łaskawie dany, ponawiamy. Mocą dekretu naszego — —

Działo się w Warszawie, w poniedziałek dn. 25 m. maja r. p. 1778 — —
Za sprawą — —

48. Holendrzy ze wsi Silno w starostwie złotoryjskim przeciwko Damazemu Mioduskiemu, posesorowi wójtostwa w tejże wsi

26 V 1778

Holendrzy osiedleni na gruntach wójtowskich wnoszą powództwo o naruszenie przez posesora ich praw: podniesione czynsze, daniny, robocizny egzekwowane przy pomocy wojskowej i to z większej ilości ziemi, niż ją powodowie posiadają, ponadto o zabranie im przez tegoż posesora przywileju lokacyjnego. Sąd wyznacza komisję dla rewizji praw, wizji i pomiaru gruntów, ustalenia czynszów, danin i powinności oraz zbadania i rozszędzenia wzajemnych pretensji.

Ks. ref. nr 31 (dekrety), k. 221—224v.

szmat gruntu leszczańskiego z pod pomiaru wyłączy i stosując się do konstytucji sejmowych, uczynionych granic komisarzskich przestępować zakazujących, pomiar zaskarżony za cofniony po namienioną granicę uzna i w przyszłym rozmiarowym dziele ur. geometrze tejże granicy, r. 1545 ustanowionej, trzymać się zaleci. Co do sześciu odrysowanych mapów sześciu wsi starostwa kąkolownickiego i do nich instruktarza ur. geometry Żochowskiego, te i ten w ręku dworu kąkolownickiego, z obowiązkiem, aby na przyszłej komisji, gdy potrzeba będzie [k. 390v] komportował, zostawać powinno, deklarujemy. Mocą dekretu naszego — —

Działo się w Warszawie, we śróde dn. 26 m. maja r. p. 1779 — —
Za sprawą — —

60. Między Odojami Czerwińskimi i innymi czynszownikami wsi Polkowo, należącej do dzierżawy Tajno, a Anną Rostkowską, posesorką tejże dzierżawy

Zob. dekret nr 47.

31 V 1779

Termin z remisy komisarzkiej i obustronnego powództwa. Posesorka skarży poddanych o bunt i gwałty popełnione przez nich w czasie ostatniej, wyznaczonej dekretem 25 V 1778 r., komisji, równocześnie wnosi powództwo przeciwko komisarzom, jako uciążliwym sędziom, kierującym się zemstą osobistą, podburzającym poddanych i działającym w porozumieniu z nimi; domaga się wyznaczenia nowej komisji, pomiaru gruntów i wyrównania wyrządzonych przez polkowieńskich szkód. Poddani występują o zatwierdzenie decyzji komisarzkiej i żądają ukarania strony przeciwnej za wybiegi, mające na celu zwłokę w wykonaniu sprawiedliwości. Sąd zawiesza decyzję komisji. Dla egzekucji dekretu z 1778 r. nakazuje posesorce sprowadzić na swój koszt ponownie tę samą komisję, ale w uzupełnionym składzie.

Ks. ref. nr 31 (dekrety), k. 345v—351.

Stanisław August etc. Oznajmujemy etc., iż odesłana była do nas [k. 346] i sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej od ur. ur. komisarzy, dekretem naszym, dn. 25 m. maja roku zeszłego 1778¹, z terminu, na terażniejszą tychże sądów naszych kadencją stronom zachowaniem, zaszłym, wyznaczonych, sprawa między stronami tamże i niżej wyrażonemi tocząca się. Po której remisie przypozwani byli do nas i tychże sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej

60. ¹ *Zob. dekret nr 47.*

listem pozwu-mandatu naszego ur. ur. Wojciech Mościcki komornik ziemski bielski, Kazimierz Płoński subdelegat grodzki brański, Romuald Rutkowski — uciążliwi sędziowie, tudzież ucz. ucz. Wawrzyniec Odój, mianujący się Czerwiński i Konstancja — małżonkowie, Mateusz Konoza i Maryjanna — małżonkowie, Fabian Wiercioch i Katarzyna — małżonkowie, niemniej inni posesorowie włók i pól we wsi Półkowie, do dzierżawy Tajno należące, w dekrete naszym roku przeszłego 1778 umieszczeni i wyrażeni jako strona, z sprawy niżej wyrażonej i dóbr ich ogólnie wszystkich, a to na instancją ur. ur. instygatorów koronnych i ich donoszących: ur. Anny Rostkowskiej generałowej w wojsku koronnym [k. 346v] — pozostałej wdowy², dzierżawy Tajno z przyległościami uprzywilejowanej posesorki, tudzież ur. Turkowskiego³ teje dzierżawy komisarza — powodów.

A to, stosując się do manifestów przeciwko pozwanym uczynionych lub uczynić mianych, a osobliwie do manifestu w grodzie wąsoskim dn. 31 m. marca roku terażniejszego 1779 uczynionego, mieniąc o to, iż pozwani — uciążliwi sędziowie, lubo wiedzą dobrze, że są sub nexu iuris, dla czego jurysdykcji sprawować nie mogą i lubo kondemnaty i banicyje zarzucane były, i od powodów żądano, aby się od sprawowania jurysdykcji wstrzymali, a pozwani — strona — innych komisarzy, których tak w dekrete, jako i w reskrypcie na opaczną w kancelaryi informacją i jednostronnie wyrobionym, wielu wyznaczonych mieli, sprowadzili, pozwani jednak, a osobliwie ur. Wojciech Mościcki komornik bielski w sądzie naszym, z przyczyn na terminie wnieść się mianych uciążliwy i mściwy sędzia, nie zważając na położoną przeciwko sobie banicyją [k. 347] i owszem przy złożeniu onej różne zelżywe, tak na ur. generałową, jako też jej plenipotentów, na tej komisji stawać chcących, sławę i imię czerniące słowa mówić, a bojarów półkowskich uszczęśliwić i onym pomagać obiecywać, do broni porywać się, przy objeździe gruntów z niej strzelać, szabli gołej dobywać, tudzież inne zdrożności, obszerniej w manifestie namienionym wyrażone, dopełniać wazyli się, a czynnościom tym zdrożnym drudzy ur. ur. komisarze nie tylko że nie byli tamą, ale owszem zdawali się onym pobłażać i dopomagać, a tym sposobem okazyją byli powodom do odstąpienia od takowego bezprawnego aktu komisarzkiego, w którym nie udział sprawiedliwości, ale prywatnej zemsty dopełnili. Ucz. ucz. zaś wsi Półkowa mieszkańcy tej gwałtowności pomocą byli, równie bronią różną opatrzeni i z niej strzelali, trunków dodawali i, zapatrując się na czynności swoich komisarzy, onym we wszystkim

60. ² Zob. s. 376, przyp. 1 i 2.

³ Bartłomiej Turkowski.

dopomagali. Do widzenia i przysłuchania się: powodów do dowodu zarzutów [k. 347v] przypuszczenia, a po dowodzie uczynionym, aktu namienionego zaocznego uchylenia, innej komisji naznaczenia; a w interesie pryncypalnym dekretu naszego r. 1778, na tęż komisją zapadłego, w punkcie karczmy wystawienia pozwolonego, objaśnienia; wymiaru włók, przez pozwanych posiadanych, nakazania, a wytrąciwszy włók 5, w lustracjach i prawach wyrażone, resztę gruntów i łąk przez pozwanych posiadanych ur. generałowy wraz z pożytkami nienależycie branemi powrócenia; za spustoszenie lasów, łowienie ryb, bunt i inne bezprawia, w manifestach wyrażone, tudzież bicia ludzi ukarania, szkód nadgrodzienia; lasów wycinania, ryb łowienia zakazania i to, co sprawiedliwość wymagać będzie, postanowienia.

Wzajemnie także zapozwani byli do nas i tychże sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej — — dzierżawy Tajno uprzywilejowana posesorka, tudzież Turkowski jej komisarz, z sprawy [k. 348] niżej wyrażonej i dóbr ich ogólnie wszystkich, na popieranie ur. instygatorów koronnych i ich donoszących: mieszkańców i czynszowników wsi Półkowa, w pierwszych terminach w dekrete i reskrypcie naszym z imion i przezwisk wyrażonych — powodów.

A to, do gotowych terminów, tak z dekretów naszego i komisarzskiego, jako też z reskryptu zachowanych, gotowego pozwanych przypozwu i wpisu czyniąc, do widzenia i przysłuchania się: dekret komisarzski i dzieło tychże komisarzy, na mocy dekretu i reskryptu naszego sporządzone, utwierdziwszy, rozwiązując zawieszenia przez dekret i reskrypt nasz uczynione, osnowę pierwiastkowych terminów pozwanym do sądów tak naszego, jako i komisarzskiego wydanych zadecydować; tychże pozwanych w powództwie ich pienno i na zwłokę sprawiedliwości wymyślonym nieprzyzwoicie czynić uznać i za one z oczernieniem osób sądowych ukarać; za potargnienie się przeciw dekretowi naszemu, w punkcie karczmy i łąk podług ograniczenia pierwiastkowego zadecydowanych, osobne kary wciągnąć; za wybieg i protelacje ukarać; ekspensa prawne i podróżne [k. 348v] powrócić rozkazać; alias jako obszerniej pomienione przypozew i pozew-mandaty nasze i ich relacje: pierwsza, dn. 26 kwietnia, druga, dn. 8 maja roku bieżącego 1779 w grodzie goniądzkim urzędownie zeznane, w sobie de praemissis, obmawiają i opiewają.

Na dzisiejszym tedy terminie, z pomienionego dekretem naszym, wyżej rzeczonym, zachowania, tudzież remisy komisarzskiej, pozwu i przypozwu, słusznie przypadającym i dotąd się kończącym, gdy — — *Rostkowska i Turkowski przez plenipotentę, półkowieńskie przez Wawrzyńca Odoja Czerwińskiego wraz z plenipotentem, komisarze przez plenipotentę* [k. 349] przed nami i sądami naszymi zadwornymi Referendaryi Ko-

ronnej stawali, terminu tego pilnowali i między sobą kontrowertowali, [k. 349v] my król i sąd nasz zadworny Referendaryi Koronnej dzieło komisarzkie dn. 15 m. marca roku teraźniejszego odprawione, z dwiema rotułami wizyi gruntów Pólkowa i inkwizycyi świadków z strony mieszkańców czynszowników pólkowskich wywiezionej, do sądu naszego odesłanemi, zamkniętymi, także pozwy od stron nawzajem sobie wydane zawiesiwszy, ur. posesorce dzierżawy Tajno komisarzy, w dekrete naszym dn. 25 m. maja roku zeszłego 1778 nastąpionym, wyznaczonych, do których wbnego Świdierskiego kanonika płockiego surrogatora łomżyńskiego i ur. ur. Pawła Hryniewickiego sędziego, Mateusza Trzeszczkowskiego komornika — ziemskich bilskich, i Mateusza Choynowskiego viceregenta grodzkiego goniądzkiego przydajemy, na grunt Pólkowa kosztem swym sprowadzić i podejmować przed przyszłą sądów naszych Referendaryi Koronnej kadencją dopuszczamy. Którzy — — [k. 350] na grunt Pólkowa zjadą i tam — — przedsięwziawszy dekret nasz w roku przeszłym zasły, podług opisu jego, wyjawszy punkt o gruncie Świątowizna nazwanym, w którego dzierżeniu mieszkańcy pólkowscy nie byli i nie są, postąpią i wszelkie w nim zalecone wyrazy, nie zważając contumaciam drugiej strony, uskutecznia, inkwizycją — — wywiodą, pomiaru włók Pólkowa, jeżeli go [k. 350v] ur. posesorka żądać będzie — — kosztem teje ur. posesorki — — dopuszczą. A tenże ur. geometra, miarą w tamtym kraju używaną i mającą być w swym pomierze specyfikowaną, grunta pólkowskie, w posesyi mieszkańców czynszowników będące, jak wiele łanów wynoszą pomierzy, w który pomiar, błota, bagna, wody, wydmy, zarośla, jeżeli są jakie, grunta otwarte orne, łąki, także siedliska i ogrody warzywne, zgoła nic nie wytrącając pomieści z tym tu dołożeniem, iżby też ukazał, jak wielka w miejscach pomienionych nieużytecznych i jaka w siedliskach, ogrodach warzywnych, gruntach i łąkach otwartych obszerność jest w proporcji pomiarowej — — którą mapę — — [k. 351] do sądu niniejszego naszego odeśła, zlecamy — — A ponieważ prawa niektóre ucz. ucz. mieszkańcom pólkowskim, o których komportacją czynili, służące, ur. posesorka dzierżawy Tajno komportowała i oni tę komportacją bez przysięgi akceptowali, zaczym, że takowe komportowane prawa w rękę mieszkańców pólkowskich odtąd zostawać, jako ich własne, powinny deklarujemy i ur. posesorkę od dalszej komportacji uwalniamy. Bezpieczeństwo pólkowieanom od mocy i gwałtu warujemy. Mocą dekretu naszego — —

Działo się w Warszawie, w poniedziałek dn. 31 m. maja r. p.

1779 — —

Za sprawą — —

Kajetan, wojs. poznański
 aschalis, kom. 589
 io ziem. gnieźnieński,
 ntoni, pleb. wroński 60, 65, 72
 omasz, komor. i pis. ziem lu-
 m. 323, 406, 529, 536
], pstol. chęciński, kom. 374.
 lichał, star. szadkowski, kom.
 drzej, komor. oświęcimski,
 ierski, kom. 123, 592
 pd. star. sulejowskiego 599
 łaj Antoni, ks., ref. w. kor.
 Marta z Trębickich, star.
 Bartłomiej, pd. wsi Kąko-
 404
 r, pd. wsi Błonie 494
 wyb. ze wsi Buców 23, 26
 wyb. ze wsi Buców 23
 wyb. ze wsi Buców 23, 26
 szka zob. Rychlewska
 pos. łąnu we wsi Potok 25
 tof, pstol. sandomierski,
 . wsi Żulawka 34
 sander, bur. krakowski,
 . pituły poznań-
 ecki 87
 nies. debrzński, pos.
 47
 ierz. młyna we wsi Tłu-
 s. wyb. we wsi Kazuń
 d. wsi Czastary 544
 wsi Czastary 489, 543
 . wsi Dzierzbietów 494
 . wsi Dzierzbietów 494
 , kaszt. międzyrzecki,
 wsi Krzeszew 494
 id. wsi Krzeszew 494
 konom dzierz. Biała

Rogawski Antoni, pstar. dzierz. Biała i Ma-
 szewo 338
 Rogowski Andrzej, wójt m. Sandomierza
 301, 303
 Rogowski Jan, kan. i of. malborski, kom.
 169
 Rogowski Jędrzej, rajca m. Sandomierza
 109
 Rogujscy 85, 504, 506, 507
 Rogujska Wiktoria z Kiedrzyńskich, ż.
 Adama 68, 85, 91, 504, 505
 Rogujski Adam, pos. wójtostwa we wsi
 Wola Murowana 68, 85, 91, 504, 505,
 512, 513
 Rogujski Adam, pstol. gostyński, kom. 510
 Roguśki Piotr, reg. ziem. liwski, kom. 300,
 391
 Roja Paweł, pd. wsi Wilczkowice 494
 Rojewski, ekonóm star. łęczyckiego 83, 491,
 494
 Rokitnicki Kazimierz, kaszt. rypiński, kom.
 336
 Rola (Rolowy, Rolów) Iwan, mielnik ze wsi
 Wolcze 37, 42, 44, 48, 49, 199, 200
 Romaniak (Romanowy) Fedio, wyb. ze wsi
 Pczany 30, 42, 154, 157
 Romaniak (Romanowy) Hrynio, wyb. ze
 wsi Pczany 156, 157
 Romanowy Iwan, wyb. ze wsi Pczany 156,
 157
 Romaniak (Romanowy) Iwan, wyb. ze wsi
 Pczany 30, 42, 154—157, 159
 Romaniak Iwan Fediowy, wyb. ze wsi
 Pczany 155
 Romaniak (Romanowy) Piotr, wyb. ze wsi
 Pczany 30, 42, 154, 157
 Romaniakowie (Romanowie), wyb. ze wsi
 Pczany 30, 42, 154—160
 Romer Piotr, star. snochowski 372
 Rosicki, kom. 516
 Rossa Maciej, pd. star. sulejowskiego 416
 Rostkowska Anna ze Świderskich, I v. Kar-
 wowska, pos. dzierz. Tajno 74, 82, 83,
 376—379, 483—485
 Rostkowski Antoni, gen. wojsk kor. 74, 82,
 376
 Roszkowski Mikołaj, żupnik ziemi bielskiej,
 kom. 243
 Roszkowski Paweł, ps. ziemi bielskiej, kom.
 520

Rościszewski Stanisław, pczasz. rypiński,
 kom. 384
 Rottermund Stanisław, wojs. dobrzyński,
 kom. 577
 Rowińska Jadwiga zob. Wierzbicka
 Rozmiej (Rozmiej, Rozmiejów) Łukasz,
 pd. dóbr Radoszki, Wysiadłów i Oci-
 nek 109, 301, 303
 Rubowski Jan, bur. gr. rawski, kom. 284
 Rudnicki, komor. gran. sandomierski, kom.
 581
 Rudnicki, reg. i s. wielkorządów krakow-
 skich, kom. 142
 Rudnicki Andrzej 359
 Rudnicki Franciszek, dzierz. wsi Kramsk 87,
 514, 515
 Rudzińska Kunegunda z Brzozowskich,
 ż. Józefa 401
 Rudzińska Marianna zob. Wykowska
 Rudziński Józef, star. kąkolownicki 401
 Rudzki Walenty, komor. ziem. czerski 350
 Rudzki-Węzyk Kazimierz, wojs. opoczyń-
 ski, kom. 374
 Runta Michał, pd. wsi Warszkowo 37, 182,
 184
 Rupniewska Katarzyna z Fredrów, kaszt.
 małogoska, star. szydlowska 25
 Rusak Grzegorz, pd. dóbr Radoszki, Wy-
 siadłów i Ocinek 109
 Russ (Russów) Jakub, holender we wsi.
 Ośno 330, 422
 Russijan Tomasz, komor. gran. wieluński,
 kom. 143
 Rutkowski Romuald, kom. 82, 381, 484
 Rutkowski Stanisław, obrońca sądowy 594
 Rutkowski Stanisław, sek. kr., emfiteuty-
 ny pos. wsi Cekanów, kom. 79, 80, 351
 Rybak Józef, holender we wsi Ośno 330, 422
 Rybiński, pczasz. brzesko-kujawski, kom.
 516
 Rybuś Wojciech, pd. dóbr Radoszki, Wy-
 siadłów i Ocinek 303
 Rychlewska (Reklewska) Agnieszka zob.
 Pękalina
 Rychlik Mikołaj, pd. star. sokolnickiego 543
 Rychliński Mateusz, dyspozytor, star. so-
 kolnickiego 29
 Rychłowski, plenipotent star. chęcińskiego
 505
 Rygułski Józef, ławnik m. Kalisza 317

P O L S K A A K A D E M I A N A U K

Instytut Historii

**KSIĘGI
REFERENDARII
KORONNEJ
z drugiej połowy XVIII wieku**

TOM II

(1781 — 1794)

Wydali:

**ANTONINA KECKOWA
i WŁADYSŁAW PAŁUCKI**

K S I A Ż K A i W I E D Z A

IA NAUK POLSKA AKADEMIA NAUK

Instytut Historii

Y
OW
EJ

KSIEGI
REFERENDARII
KORONNEJ

z drugiej połowy XVIII wieku

TOM II

(1781 — 1794)

Wydali

ANTONINA KECKOWA
i WŁADYSŁAW PAŁUCKI



ZA •
• KSIĄŻKA i WIEDZA •
1957

P O L S K A A K A D E M I A N A U K P O L S K A A
Instytut Historii I

**MATERIAŁY
DO DZIEJÓW
WSI POLSKIEJ**

Pod redakcją
STANISŁAWA ARNOLDA

Seria II
**KSIĘGI REFERENDARII
KORONNEJ**

**REFI
KC**
z drugiej

ANT
i WŁ

• KSIĄŻKA i WIEDZA •
1957

• K

odsyla do przyszłych
adzkich, zapoczątkowanego

czkami, Tomaszem i Kata-
ami łanów wybranieckich
arolem Wesslem posesorem
posesję wybraniectw, zwrot
wyrządzonych szkód. Sąd
zgodnie gromadzie naka-
zasądza na stronę powodów
ły na łączną sumę 400 złp.

gen. art. koron. starosta
o Józefie Ziemeckim por.
kiego mjra wojsk koron.
arolem Schultzem jako po-
warszawskim — pozwanymi.
lają sporne grunty tytułem
lustracji 1564 r. trzy włoki
isława i Janusza ks. ks. ma-
wierdzą, w czasie następnym
s wójtostwa. Starosta do-
ozwanych, jako posiadaczy
sprawy do Asesorii. 60.20.

Konstancją Pomianówną
Kawałówną — Kono-
ciejem i Agnieszką Skila-
i Marianną Milewską —
iem Litwińskim i innymi
a we wsi Polkowo — pose-
kowską wdową po Antonim
zyległościami i ur. Bartło-
mnymi powodami i pozwa-
referendarskim z dn. 21 V
item półkowskim — przypo-
remisy komisarskiej z tegoż
zający pomiar i wyznaczenie
zabory, turbacje itp. Pod-
o z 1779 r. i wyznaczenia
u o nadanie Marcina Dul-
jem królowej Anny z 23 VI
prawo do posesji wykarcz-
potomkowie Konozów sta-
łoby na trudności, ponadto
szkody i wyludnienie wsi;

ogranicza jednak tereny posiadłości Konozów ściśle do gruntów wyznaczonych
w starszych nadaniach, resztę pól oddaje do dyspozycji dworu, zastrzegając
półkownikom bliższą część prawa najmu tych pól. Zachowuje ich w prawach czyn-
owników, podnosząc czynsz roczny z całej wsi do 200 złp, uchyla narzucone
powinności, utrzymując tylko obowiązek pilnowania lasów i łąk; umarza
wzajemne pretensje stron o koszty sądowe, a także pretensje uczynkowe;
skazuje 2 gospodarzy z Półkowa, oskarżonych o pobicie niejakiego Mitrosa,
na zapłacenie temuż po 20 grzywien. Egzekucję dekretu zleca jednemu z urzę-
dów grodzkich ziemi podlaskiej. 60.30; 58.180.

Zob. t. I, nr 351.

30. V. Między gromadami wsi Turów i Kurów, należącymi do m. Wie-
lunia, a m. Wieluniem — wzajemnymi powodami i pozwanymi. Termin
apelacji gromad od wyroku komisji, wyznaczonej dekretem referendarskim
z 1777 r. Ponieważ w wyroku komisarskim rozsądzone było również powódz-
two gromad przeciwko byłym dzierżawcom wsi, a miasto w sprawie obecnej
wnosi również powództwo przeciwko tymże, sąd zawiesza sprawę gromad
z m. Wieluniem; byłych dzierżawców: Teresę z Linowskich wdowę po Anto-
nim Morzkowskim sędzi ziemskim wieluńskim i jego sukcesorów, a także
Maksymiliana Wielowiejskiego podwojewodziego wieluńskiego, Annę z Gło-
gowskich Męcińską kasztelanową sądecką oraz ur. Piotra Cińskiego ekonoma,
prac. Porażkę wóldarza skazuje zaocznie i nakazuje natychmiastową egze-
kucję dekretu komisarskiego. Zawiesza również sprawę przeciwko Jakubowi
Piarskiemu podkomorzemu wieluńskiemu obecnemu dzierżawcy wsi — przy-
pозwanemu. 60.4.

Zob. nr nr 41, 90, 140, 167, 247, 350, 413, 506, 570, 652, 664, 665, 666, 678, 711,
749, także t. I, nr 222.

30. V. Między gromadą wsi Wilamów, stającą przez ucz. ucz. Macieja
Gajdę i Wojciecha Manusiaka, oraz ur. Aleksandrem Spinkiem posesorem
wybraniectwa w tejże wsi a Tomaszem Grabskim posesorem Wilamowa —
wzajemnymi powodami i pozwanymi. Termin z remisy komisarzy, wyznaczo-
nych dekretem referendarskim z 1778 r., i przypozwu ze strony gromady.
Sprawa o naruszenie ordynacji powinności, wyznaczonej dekretem z dn. 22 V
1778 r. w punkcie wymiaru włók gromadzkich, i nakazanej likwidacji pre-
tensji poddanych oraz robocizn; ponadto o narażenie gromady na dalsze
koszty procesowe przez odstąpienie posesora od sądu komisarskiego. Sąd, powo-
lując się na pomiary przeprowadzone w innych starostwach ziemi sieradzkiej,
ustanawia dla Wilamowa pomiar łąnem teutońskim, przyznając gromadzie
pod powinności 15 1/2 łąnów z dołączeniem 327 prętów kwadratowych jako
rekompensaty gorszych gruntów, ustala powinności, zachowuje Spinków przy
łanie wybranieckim na terenie Wilamowa. Wyznaczonej komisji egzekucyjnej
zleca rozsądzenie nowych pretensji stron o przebory względnie niedobory
oraz skargę poddanych o pobicie. 60.5; 58.33 i 79.

Zob. t. I, nr 17.

3) 7. 2. VI. Między ucz. ucz. Bartłomiejem Cieślikiem i Aleksym Rutowiczem
wójtami oraz gromadą wsi Wójcin, należącą do opactwa sulejowskiego —
powodami, a Stanisławem Potkańskim kanonikiem płockim opatem sulejow-
skim i ur. Janem Suchodolskim dzierżawcą Wójcina — pozwanymi; także
Michałem Ziółkowskim plebanem wójcińskim — pozwanym i powodem, z trze-
ciej strony. Sprawa o pozywanie do sądów duchownych, zabór gruntów, do-

2. Między Odojami Czerwińskimi i innymi czynszownikami ze wsi Polkowo, należącej do dzierżawy Tajno a Anną Rostkowską, posesorką tejże dzierżawy

Zob. t. I, dekrety nr nr 47 i 60.

26 V 1781

Termin z remisy komisarzkiej oraz apelacji polkowników od niekorzystnego dla nich wyroku komisarzkiego z dn. 19 X 1779 r., przyznającego im 10 łan gruntu, i to błotniste, zamiast 5 łanów, nadanych w latach 1582 i 1583 pierwszemu osadnikowi Markowi Konozie i przez jego sukcesorów z dawnych wyrobionych i użytkowanych, oraz o poczynione im bezprawia i przykrości posesorkę i jej komisarza Bartłomieja Turkowskiego. Sąd zatwierdza pismy akt komisarzski z dn. 15 III 1779 r., zawieszony poprzednim dekretem z dn. 31 V 1779 r.: polkownicy zachowuje w prawach wolnych czynszowników w lasach posiadłości gruntów oznaczonych starymi przywilejami, stwierdza że ruszenie licznie rozrodzonych sukcesorów Konozy, zajmujących obecnie wieś, byłoby zbyt trudne i bez pożytku dla dóbr królewskich; podwyższa czynsz do 200 zł rocznie, ale uchyla wszelkie narzucone im powinności, obowiązku pilnowania lasów i łąk; poniesione koszty sądowe wzajemnie odpensuje. Rozsądzenie innych pretensji uczynkowych zleca sądowi egzekutorialnemu.

Ks. ref. nr 58 (dekrety), k. 18v—25v.

Stanisław August etc. Oznajmujemy etc., iż po remisie pism ur. ur. komisarzy, dekretem sądów naszych Referendaryi Koronnej z dn. 31 m. maja r. p. 1779¹ wyznaczonych, z odprawieniem przez komisarzy wizji gruntów półkowskich, tudzież wyprowadzeniem inkwizycji, pism aktem na gruncie wsi Półkowa dn. 19 m. października roku tegoż 1779 z zachowaniem terminu do nas i sądów naszych, uczynionej, pism pozwani byli do tychże sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej ur. ur. Paweł Hryniewiecki sędzia ziemski bielski, Mateusz Trzeszczkowski komornik ziemski bielski, Mateusz Choynowski wice-regent grodzki goniądzki, jako sędziowie uciążliwi, tudzież ur. Anna ze Świderskich, pierwszego niegdy ur. Jędrzeja Karwowskiego po mężu czaszego ziemi wiskiej, powtórnego zaś małżeństwa niegdy ur. Antoniego Rostkowskiego generała wojsk koronnych małżonka pozostała wdowa dzierżawy Tajno uprzywilejowana posesorka² oraz ur. Bartłomiej Turkowski jej komisarz i ucz. Marcin Mitros mieszkaniec półkowskiej ze sprawy niżej wyrażonej i dóbr ich ogólnie wszystkich, na instygację ur. instygatora koronnego i jego delatorów: ucz. ucz. Wawrzyn Odoja Czerwińskiego i Konstancji [k. 19] Pomianówny, Mateusza

2. ¹ Zob. t. I, dekret nr 60.

² Tamże, s. 376, przyp. 1 i 2.

**i innymi czynszownikami
do dzierżawy Tajnów
też dzierżawy**

26 V 1781

i polkowie od niekorzystnego
79 r., przyznającego im je
danych w latach 1582 i 1583
zez jego sukcesorów z dawnych
n bezprawia i przykrości prze
tego. Sąd zatwierdza pierw
y poprzednim dekretem z
olnych czynszowników w
i przywilejami, stwierdzając
oży, zajmujących obecnie
r królewskich; podwyższając
urzucone im powinności, prze
sży sądowe wzajemnie kon
zleca sądowi egzekutorialnemu

e iż po remisie prze
h referendary Koron
: odprawieniem przez nie
radzeniem inkwizycji, po
dziennika roku tegoż 1781
aszych, uczynionej, prze
zadwornych Referenda
i ziemski bielski, Mateu
fateusz Choynowski w
ciążliwi, tudzież ur. An
rzeja Karwowskiego po
stwa niegdy ur. Antoni
ażonka pozostała wdow
ca² oraz ur. Bartłom
os mieszkawiec półkowi
e wszystkich, na innt
ów: ucz. ucz. Wawrze
Pomianówny, Mateu

Konozy i Maryjanny, Fabiana Wierciocha i Katarzyny — małżonków,
Benedykta Chaty i innych, wszystkich niegdy Marka Konozy pierwszego
półku łanów, Półkowo nazywających się, ekstyrpatora i Elżbiety —
małżonków, sukcesorów, tychże łanów błotnych posesorów i miesz-
kańców — powodów. A to przychylając się do manifestu zanesionego
przed raniem się mającego o to, iż pozwani ur. ur. komisarze, nie mając
żadnej przez dekret sądu naszego referendarskiego sobie do decy-
zowania pozwolonej, zamiast docieczenia granic pięciu łanów Półkowa,
z oryginalnym nadaniu Markowi Konozie i w lustracyi 1660 wyrażo-
nych, i zamiast indagacyi, czyli ucz. Mitros kopiec na czarnym groncie
rozorał i kańnienie precz powynosił, które znaki są graniczne gruntu
Półkowa podług lustracyi 1660, tenże grunt Półkowa ur. Wojniczowi³
kometrze, pozatykawszy tyki, jak daleko miał mierzyć, wymierzyć
nie mógł, której cyrkumferencyi nadania konozowskiego ani prętem, ani
miurem nie mierzywszy, na relacyją ur. Kosińskiego swego substytuta
w izbie rysował i jakąś miarę ciątką nazwaną wymyśliwszy,
namalował pięciu włók, i to takich, jakie są w ograniczeniu konozowskim,
jedną wymierzył i takim wymiarem powodom kontentować się
ur. komisarze kazali i też niespełną włókę błotną i smurzystą po-
zatykawszy więcej gruntów i łąk nad tyki powodom zażywać zakazali,
gruntów dawnych granicznych, w lustracyi 1660 opisanych, nie zważali;
ur. powodów, nie wiedzieć na jaki koniec, bez żadnej [k. 19v] mocy
danej oglądali; świadków ekscypcyi podległych i ekscypowanych
wypuścili, apelacyi zakładanych nie adnotowali; ucz. zaś Mitros
namalowanie graniczne powyrzucał, kopiec rozorał, sekreta mieszkańców
rozdał; ur. zaś generałowa z czynszu za lat 3 odebranego kwitów nie
dał, i inne bezprawia pozwani poczynili. Do widzenia i przy-
zaczynienia się: dzieło komisarskie z inkwizycjami i mapą geome-
tryczną uchyliwszy, podług pierwszego dzieła komisarskiego inkwizycji
zobowiązany uchyliwszy, podług pierwszego dzieła komisarskiego inkwizycji
zobowiązany uchyliwszy, 5 włók Półkowa, podług granic lustracyi
opisanych, powodom przysądzić; za atentata kary
przysądzić; pretensyje powodom przyznać i bonifikacyją nakazać; kwity
z wypłaconego czynszu dać przynaglić; ucz. Mitrosa ukarać, kopce
rozprawić, czyli osnowę dawniejszych terminów zadecydować, z przy-
kazem naszym, aby pozwani, a mianowicie ur. generałowa
ur. Turkowski, powodów posesyi, podług ograniczenia spokojnej
nie turbowali, gruntów i łąk nie odbierali, od gruntów i za-
mów wstrzymali się, a to pod karami w prawie opisanemi; alias
jak obszerniej pomieniona remisa komisarska, wyżej de actu wyrażona,
pozwu-mandatu tego relacyja, w grodzie goniądzkim dn. 16 m. lu-

³ Stanisław Wojnicz.

tego 1780 urzędownie zeznana, w sobie de praemissis obmawia i opiewają.

Na dzisiejszym tedy terminie, z pomienionej remisy komisarskiej i zachowania tudzież przypozwu-mandatu naszego, słusznie przypadającym i dotąd się kończącym, gdy ucz. ucz. Wawrzyniec Odój Czerwinski i Konstancja Pomianówna — małżonkowie, Mateusz Kono i Maryjanna Kawałkówna — małżonkowie, Fabian Wiercioch i Katarzyna — małżonkowie, Maciej Składzia i Agnieszka — małżonkowie, Adam i Józef [k. 20] Wierciochowie, Jan Omanowski i Maryja Milewska — małżonkowie, Antoni Krukowski, Franciszek Litwin i inni, niegdy Marka Konozy pierwszego łanów pięciu, Półkow nazywających się, ekstyrpatora i Elżbiety — małżonków, sukcesorów, tychże łanów posesorowie — powodowie i pozwani, przez ur. Wawrzyńca Odoja Czerwińskiego, swym i innych czynszowników imieniem osobiście, wraz z — — plenipotentem — — *Rostkowska, Tarkowski i Mitros przez plenipotentą* przed nami i sądami naszymi zadworne Referendaryi Koronnej stawali, terminu tego pilnowali i między sobą kontrowertowali, my król i sąd nasz zadworny Referendaryi Koronnej, po wysłuchanych stron kontrowersyjach, rozwiązując z wieszenie poznania legalitatis necne aktu komisarskiego, dn. 15 m. marca r. 1779 na gruncie wsi Półkowa nastąpionego, dekretem naszym niniejszym poprzedzającym dn. 31 maja roku tegoż 1779 uczynionego lubo ur. Rostkowska generałowa wojsk koronnych dzierżawy Tajn posesorka prawność namienionego aktu komisarskiego, wprowadzić do objazdu gruntów wsi Półkowa na stawanie obojej strony, a co do gruntu Świętowizny i wprowadzenia inkwizycyi zaocznie nastąpionego naganiała dlatego, że po odstąpieniu jej plenipotentą od sądu, a przez zaocznie, i że ur. Wojciech Mościcki komornik ziemski bielski, komple sądowy trzech osób [k. 20v] komisarski dopełniający, kondemnata być okryty i przeto cały akt namieniony z wizyją i inkwizycją nieprawny być wносиła; gdy jednak sądowi naszemu dowiedziono jest, że z dekretu r. 1778⁴ sądu naszego, dekretem powtórny r. 1779 w regule jego reasumowanego na niestawienie którejkolwiek strony, postępowania ur. ur. komisarzom moc dana było, zarzucanie też kondemnaty czyli raczej tamowanie activitatis ur. Mościckiemu, na tejże komisji (jako akt komisarski dowodzi) nie było, a potem, że też kondemnata i proces ze strony ur. Zdrodowskich i innych na tymże ur. Mościckim otrzymany, kwitem w czasie kondescencyi pod dn. 5 m. października r. 1778 w Dworakach datowanym, przy przyjaciółach podpisanym i w księgach grodzkich brańskich: naprzód dn. 27 października 1778

2. ⁴ 25 V 1778 r. Zob. t. I, dekret nr 47.

le praemissis obmawiało, to pierwaj przed aktem komisji, a potem znowu drugi raz w aktach
tych tykockich dn. 15 novembris 1779 oblatowanym, zniesiony
chylony został; drugi takż proces ze strony niewiernego Moška
owicza otrzymany, kwitem urzędowym przed aktami ziemskimi
dn. 8 m. marca r. 1779, takż poprzednie przed aktem
ur. przez tegoż niewiernego Moška zeznanym, uchylonym być
pokazuje, przeto ekscpecją przeciw temuż aktowi komisarskiemu
wzyszy, onże za prawny uznajemy.

A w sprawie samej, wysłuchawszy znowu obydwóch stron kontro-
wizy i zdania komisarskie z obydwóch komisji w zapieczęto-
nych rotulach w sądzie naszym złożone, jako też [k. 21] inkwizycje,
na obydwóch komisjach wyprowadzone, otworzywszy i prze-
czywszy, dokumenta pokładane zważywszy, naprzód co do natury
gruntu, w jakiej by przez mieszkańców półkowskich miał być posiadany:
nadania niegdy ur. Marcina Dułskiego starosty rajgrodzkiego
głuchowskiego pod datą w Rajgrodzie dn. 23 czerwca 1582 r., a oso-
bnie z przywileju królowej Anny pod datą w Warszawie dn. 3 maja
1585 pomienione nadanie potwierdzającego, w oryginale swym
złożonego, dowiedziono jest, iż grunt ten, na którym wieś
Półkowo zbudowała się, pierwszemu osadźcy gruntu tego niegdy Mar-
cinowi Konozie, lubo wprowadzie z wyrażeniem jego dożywocia, lecz
z upewnieniem sukcesorów tegoż Marka, że nie wprzód by
gruntu ustąpić mieli, ażby za wydobyte onego i za budowlę
ono im było, a ci sukcesorowie Marka Konozy rozrodziwszy się,
namienioną Półków, 20 osady w sobie teraz mającą, po większej
części składają i tym prawem sukcesyjnym po Konozie aż dotąd one
posiadają; do spłacenia też namienionego, w przywileju wyżej wyrażo-
nej budowlę tak licznych trudność nieprzebyta wynikałaby, ani to
nie i ruszanie tak wielu gospodarzy z miejsca pożytku dobrom
gruntu żadnego, owszem szkodę i wyludnienie przynosiłoby; do tego
to w uwadze, że w dobrach pospolite wszystkich królewskich,
bez przywileju żadnego, gromady wsi składające prawem succe-
sji, według użytecznego dobrom i zachowanego nieprzerwanie
gruntu, grunta posiadają i one jeden drugiemu prawem takimże
przeto z tych przyczyn i z przywileju pierwiastkowego, i ze
gruntu pospolitego wypływających, jako wyżej wyrażonych, przy
gruncie przez mieszkańców wsi Półkowa wydobytych
gruncie, niżej w swej wielości i granicach udeterminowanym,
naturalnie sukcesyjnej iuris colonarii namienionych mieszkańców
Półkowo zachowujemy.

Pogotowiu, co się tycze wielości tegoż gruntu: gdy w nadaniu
r. 1582 [k. 21v] starościńskim i w przywileju r. 1585 królowej

Anny są wprowadzić wyrażone włók 5, lecz czyliby z wymiaru istotnego przy tymże zaraz nadaniu i jaką miarą ta liczba włók wynikała i czy te włók 5 wcale grunt użyteczny, tylko z wytrąceniem błot i innych miejsc nieużytecznych, zajmować miały, nie jest wyrażono i opisano a wkrótce znowu po tym nadaniu, tj. w r. 1587 dn. 18 lutego, ten sam niegdy ur. Marcin Dulski starosta rajgrodzki granice tego gruntu Konozie Markowi nadanego, wyraźnie opisał i te ograniczenie w akcie ziemskie tykocińskie feria secunda post dominicam festi sanctis Individuae Trinitatis [8 VI] r. 1626 wniesione zostało i w lustracji r. 1660 przez lustratorów, z mocy konstytucyi r. 1659⁵ do lustrowania dóbr naszych królewskich wyznaczonych, też same granice per sub contextum są wpisane i wyrażone, i też lustracyja, że grunt ten według takiej granicy sukcesorowie Marka Konozy posiadają, opisali i dowodzi; a lubo wizyje komisarskie tak w czasie pierwszego aktu jako też powtórnego na dn. 19 m. października roku tegoż co pierwszy 1779 nastąpionego odprawione, znaków granicznych, jakie przy ograniczeniu niegdy ur. Dulskiego starosty rajgrodzkiego były poczynione, nieznajdowanie się dowodzą, wszelako signa custodialia w tym ograniczeniu wytknięte, jako to: termini a quo długości Jerzezwa, nazwana Tłumem, nad rzeką Netą, a zaś termini ad quem Biele przeciw Budziskom Bartnickim, szerokości zaś tego gruntu, z jednej strony grond Czarny, a z drugiej strony grond Chrościelina, namienione wizyje komisarskie [k. 22] opisują i existentiam tych miejsc próbują przeto dla przyczyn wyżej wyrażonych, nie mogąc się wątpliwie zastrzeżać na liczbie włók nadaniu wyrażonych, mając pewność znaków z ograniczenia pośledniejszego tegoż samego nadawcy, namienionych pólkowników przy wielości gruntu według rzeczzonego ograniczenia signorum custodialium miejsc wyżej wyrażonych, grunta rzeczzonego pierwsiastkowo Konozie nadane, obejmujących, według linii na mapach jednej oryginalnej, a drugiej z tamtej przekopowanej, przez sąd namienny położonych i podpisanych, i przy posesyi takiej na zawsze zachowujemy. A ponieważ w przeciągu dawniejszego czasu namienieni pólkownicy w liczbie coraz pomnożanej ludniący się, dalej z przestąpieniem granicy pierwsiastkowej wykrzewiając grunta, grond Czarny w ograniczeniu owym wyrażony i wyraźnie od prawa konozowskiego wyjęty i pro signo custodiali tylko szerokości z jednego boku w ograniczeniu wymieniony, także z drugiej strony z drugiego boku szerokości gronda Chrościelina zwany, również pro signo custodiali w namienionym ograniczeniu wytknięty, obydwie te miejsca łączne teraz (o czym wizyje komisarska i pomiar geometryczny dowodzi) pod swoją posesyją zajmują.

2. ⁵ Vol. leg., IV, 600.

no od tychże gr
namienionych
ur. Rostkowski
my i do wolne
do arendowania
Konozy, jako in
ceny, co by
wanie.

Co się na kon
wyżej [k. 22v]
właściwe Mar
winnością pilno
miarski w orygir
dn. 14 m. lipc
młymi w starostw
aktem w Rajgr
1779 zapadły, ska
podzkiem wów
do zł 50 uchy
zachował, i lu
muzu, nie opisała
dzi i inne tudzi
m sądu naszego
padłym, już te na
muzu samego, zoś
na czynszu i piln
owego, tychże p
Zastanowiwszy
wy, tak z pierwsz
wniesionym, gdy
jest w dobroci :
utrzymania niem
miarzy opisują)
mianunku monety
[k. 23] wyższej, po
dalej wsi Półkowa
do złp 200 poc
Konozowskiego odtąd
święta przysług
przez mieszkańców
zapłacany; a wzgl
targu w sądzie nas

yliby z wymiaru istotnego
zba włók wynikała i
wymiaru błot i innych
wyrażono i opisano
87 dn. 18 lutego, ten
zki granice tego gruntu
i te ograniczenie w al
ominicam festi sancti
one zostało i w lustrac
i r. 1659⁵ do lustrowa
z same granice per su
lustracja, że grunt
konozy posiadają, op
v czasie pierwszego ak
ka roku tegoż co pierw
icznych, jakie przy op
dzkiego były poczynio
na custodialia w tym
o długości Jerzezwia,
i ad quem Biele przech
gruntu, z jednej str
Chrościelina, namienio
am tych miejsc probu
ogąc się wątpliwie za
, mając pewność znak
nadawcy, namieniony
ec go ograniczenia
on, gruntu rzeczow
według linii na mapie
piowanej, przez sąd
na zawsze zachowuje
namienieni półkowie
lej z przestąpieniem
rond Czarny w ogr
a konozowskiego wy
ego boku w ogranicze
o boku szerokości gr
stodiali w namienio
żne teraz (o czym w
pod swoją posesyją za

to od tychże gruntów obydwóch, tak Czarnego, jako też Chruście
ny, namienionych półkowień oddaliwszy, obydwie te miejsca, a teraz
ur. Rostkowskiej i następnym dzierżawcom tajnowskim przysą
any i do wolnego rozrządzenia zastawujemy z tym dołożeniem,
do arendowania i najmu tych łąk bliżsi będą zawsze mieszkańcy
półkowscy, jako im przyległych, nad innych obcych, podług tejże
ceny, co by od innych przychodzić miało za pomienione naj
ywanie.

Co się na koniec tycze powinności z tejże wsi Półkowa i gruntów,
tu wyżej [k. 22v] w ograniczeniu swym przysądzonych: gdy nadanie
pierwiastkowe Marka Konozę i jego sukcesorów pod czynszem tylko
powinnością pilnowania lasów i łąk mieć chciało, dekret też po tym
mialarski w oryginale swym i w obłacie z akt grodzkich goniądzkich
dn. 14 m. lipca r. 1777 wyjęty, a w sądzie naszym złożony, na
miał w starostwie rajgrodzkim z władzy królewskiej wyznaczony,
aktem w Rajgrodzie nazajutrz we wtorek po N. P. Siewnej [13 IX]
1779 zapadły, skargę obywatelów półkowskich przeciwko ur. staroście
rajgrodzkiemu wówczas będącemu załatwiając, podniesiony czynsz od
do zł 50 uchylił i przy tym tylko, co w nadaniu pierwiastkowym
zachował, i lustracja następna r. 1660 innej powinności, oprócz
roku, nie opisała, a nałożone w czasie późniejszym daniny grzybów,
i inne tudzież jeżdżenie z listami, dekretem nawet poprzedza
sądu naszego r. 1778, stosownie do praw wyżej wyrażonych
miałym, już te nałożone przeciw prawu powinności uchylone, oprócz
roku samego, zostały; przeto i teraz na tych samych powinnościach
czynszu i pilnowaniu lasów i łąk, według opisu nadania pierwia
tego, tychże półkowień zostawujemy.

Zastanowiwszy się jednak nad wizyją i zdaniem ur. ur. komi
tak z pierwszej komisji, jako też powtórnej, i do sądu naszego
mionym, gdy grunt namieniony, na którym wieś Półków osiadła,
w dobroci swej pośledni, do tego łąk i pastwisk sposobnością
trzymania niemałej osady mieszkańców (jako też zdanie i wizyja
narzy opisują) wystarcza; czynsz także w r. 1582 ustanowiony,
stanunku monety i ceny rzeczy wszystkich w wieku terażniejszym
wyższej, powiększenia słusznie wyciąga, przeto tenże czynsz
wsi Półkowa i gruntów, jako wyżej, w ograniczeniu swym będą
do złp 200 podnosimy i ustanawiamy, nakazując, aby do dworu
wskiego odtąd corocznie na św. Marcin w takiej sumie, zacząwszy
półta przyszłego św. Marcina w roku niniejszym wypadającego,
mieszkańców półkowskich był za kwitami dworskimi oddawany
lenny; a względem przyszłych lat aż dotąd, gdy półkowie
w sądzie naszym zanosili, że im na oddane do dworu czynsze,

według dekretu ostatniego po zł 40, kwitów nie dawano, przeto on jako takowy czynsz wypłacających, od pretensyi dworskiej tajnowolnych czyniemy. Pilnowanie także lasów i łąk, aby po jednemu leją odbywane było, ustanawiamy.

A dla lepszego porządku ciż mieszkańcy z pomiędzy siebie szczego, czyli wójta — dwie osoby — corocznie wybiorą, a z tych dwu jednego dwór tajnowski za starszego, czyli wójta, potwierdzać będą do którego wójta należeć ma czynszu od mieszkańców proporcjonalnie według osiadłości gruntów każdego, na św. Marcin wybieranie i u niego składanie, i do dworu odnoszenie; zatargów między mieszkańcami nadarzających się ułatwianie, z wolnym odwołaniem się, który by obciążonym żądał, do dworu tajnowskiego.

A załatwiając skargę ur. Rostkowskiej generałowej względnie dezolacyi lasów tajnowskich przez tychże mieszkańców półkowników gdy z przywileju nadawczego grunt cały ze swą przyległością za siebie, według niniejszej decyzji, przy półkownikach, a w tymże nadzwyczajnym wręb wolny w lasach tajnowskich nie jest dozwolony, [k. 23v] przetoż wolnego wrębu mieszkańcom półkowskim i teraz nie dozwalać, lecz gdy tego potrzebować będą, tedy za opłatą (jaka od innych takich się bywa) do dworu tajnowskiego, bez żadnej wyższej ekstorsyi wrębu, dwór im pozwalać powinien.

A co się tycze karczmy we wsi Półkowie przez ur. generałową kosztem jej, jak z inkwizycyi dowiedziono, wystawionej i w niej pinacyi dworskiej tajnowskiej: też karczmę i propinacyją, wedle przepisu poprzedzającego dekretu naszego r. 1778, dla ur. Rostkowskiej i następnych dzierżawców tajnowskich zostawujemy i przysądzamy z tym jeszcze dokładem, aby mieszkańcy półkowscy nie ważyli się na Półkowie ani sami przez siebie z żadnego powodu, nawet na wesela, chrzty albo stypy robić, ani też obcych nawozić lub do swych domów podskądinać, pod wolną konfiskacyją takowych trunków do dworu tajnowskiego, aby zaś trunki dobre i w cenie takiej, jaka w sąsiedzkich miastach znajdować się będzie, w karczmie półkowskiej zawsze mieć ostrzegamy i przykazujemy.

Na koniec, co się tycze pretensyi i ekspens prawnych, reguł w sądzie naszym przez półkowników złożonym dowodzonych, od Rostkowskiej generałowej nadgrodenia i powrócenia, a to od r. 1748 żądanych i wzajemnych ur. generałowej, a osobliwie z kalkulacji przywłaszczonych gruntów i łąk wynikających: gdy do sprawy tej niniejszej ucz. Odój, przez wyniesienie na siebie przywileju w r. 1748 na wieś Półków, a po skasowaniu tego w sądzie naszym asesora w r. 1748, znowu przez wyniesienie przywileju sanationis tamtego uchylonego w r. 1777, sam wraz z innemi mieszkańcami [k. 24] pr

ow nie dawano, przeto ony
retensyi dworskiej tajnowi
w i łąk, aby po jednemu

tańcy z pomiędzy siebie
nie wybiorą, a z tych dw
li wójta, potwierdzać będą
mieszkańców proporcjonal
. Marcin wybieranie i u
argów między mieszkań
odwołaniem się, który by
go.

skiej generałowej wzglę
e mieszkańców półkowskich
ze swą przyległością z
wianach, a w tymże nade
st dozwolony, [k. 23v] pr
wskim i teraz nie dozwala
opłatą (jaka od innych
z żadnej wyższej ekstorsyi

lkowie przez ur. generał
o. stawionej i w niej p
z. propinacją, wed
r. 1778, dla ur. Rostkows
zostawujemy i przysądza
półkowskie nie ważyli się t
du, nawet na wesela, chrz
ub do swych domów podn
h trunków do dworu tajn
kiej, jaka w sąsiedzkich m
ie półkowskiej zawsze b

ekspens prawnych, regest
żonym dowodzonych, od
powrócenia, a to od r. 17
j, a osobliwie z kalkulac
ących: gdy do sprawy ter
siebie przywileju w r. 17
w sądzie naszym asesora
wileju sanationis tamtego
i mieszkańcami [k. 24] pr

nią sprawy zaczęcia byli, ur. też generałowa i zmarły mąż jej, przez
łożone przeciw prawu lokalnemu półkowskich daniny i podróże
łanami, także skargi słusznej i procesu półkowskim pochoch sprawili,
to tak prawne ekspensa nawzajem, jako też pretensyje z jednej
ny przeborów i inne, a z drugiej — kalkulacyi z posiadanych,
właszczenie nad prawo łąk przez półkowskich kompensujemy
nawzajem umarzamy.

Równie co się tycze in facto zachodzących żaskarżeń: gdy i do
w czasie dawniejszym wyniesienie po 2 razy przez ucz. ucz. Odojów
willejów owych, już jako nieprawnych pod skasowanie podę
pochop do przykrości, temuż ucz. Odojowi najwięcej, jak do
inkwizycyje, zdziałanych, sprawiło i przyniosło, a w czasie
późniejszym, za samej ur. Rostkowskiej zuchwałę postępowa
przeciw dworskiej zwierzchności, tak temuż ucz. Odojowi, jako
innym, wraz o zuchwałę powstanie inkwizycyjami dowiedzione
winionym, do poniesienia przykrości przyczynę i pochoch uczyniło,
tę pretensyją uczynkową umarzamy. A że takowe pobicia nie
ych i wzięcie do Tajna i tamże przytrzymywanie w detencyi, pod
nam naszym półkowskim nadanym, działo się i te przewinienie
deposzanowaniem prawa i zwierzchności naszej nastąpiło, lubo
na to ukaranie według surowości prawa ściągnąć należało, wsze
a klemencyi sądu na ten raz kary odpuszczamy.

A względem pretensyi szczególnej ucz. Odoja o zabór bydła przez
ur. Karwowskiego pierwszego męża ur. Rostkowskiej [k. 24v]
uczynionej: gdy inkwizycyje zabór wołów karmnych, roboczych,
koni probują, a wiele by sztuk było zabranych, nie dowodzą,
jednego świadka zeznanie, że rogatego bydła sztuk 12 i koni
zabranych było, wymienia, i czyli ten inwentarz był odebrany,
z inkwizycyi dowodów brakuje, i tylko jeden świadek ze sły
uczynaje, i klacz jedna po śmierci ur. Karwowskiego była ucz.
Odojowi oddana, przeto tę kategorię do sądu przyszłego odsyłamy,
by względem wielości i wartości tegoż inwentarza i względem
łania jego, i w jakiej części, lub nie, dowód z inkwizycyi świadków,
platorie mających być w tym punkcie wyprowadzonych, po
wazy, lub też w przypadku wątpliwej w tym inkwizycyi, nawet
przynęga ucz. Odoja, ile przy inkwizycyjach przeszłych zabór ten
mających, nadgodę sprawiedliwą za ten inwentarz i za użytek
tego temuż ucz. Odojowi od ur. generałowej uznał i przysądził,
też praescindendo iuramenta strony przez ugodę wzajemną zu
załatwił.

Na koniec, co się tycze kategorii ucz. Marcina Mitrosa wójta
Karwowskiego względem pobicia onego przez Sokołowskiego mieszkańca

półkowskiego i Mikołaja Gudela: gdy te pobicie jawnie inkwizycyjnie dowiedzione jest, a najprzód przez Sokołowskiego obcięcie kosa i dźgnięcie rany temuż Mitrosowi, a potem przez ucz. Gudela, na drzewo zastąpiwszy, tegoż Mitrosa pobicie, przeto winnych ukarania namienionych Sokołowskiego i Gudela uznajemy, aby w czasie przyszłej misyi każdy z osoby za rany i pobicie rzeczzonego Mitrosa po dniu wien 20, pod egzekucyją z ich majątku, zapłacił temuż Mitrosowi przykazujemy; a zabranie gruntu ćwierci wraz z zasiewkiem pomienionemu Mitrosowi przez współmieszkańców półkowskich [k. 25] spełnione i temiż inkwizycjami dowiedzione, do sądu przyszłego cywilnego, po oddanie tegoż gruntu zabranego i wynalezienie zasiewek nadgrody, jeżeli ten zasiewek z gruntu był jego własny, a przez ucz. Antoniego Kuchara temuż Mitrosowi zastawiony, jak dawniej przekładane było, a zgoła po rozsądzenie obydwóch tych namawzajem pretensyi odsyłamy.

Pogotowiu, dla egzekucyi dekretu niniejszego urzędy grodzki, wiski albo goniądzki, czyli brański, lub brzeski, albo drohicki, lub nurski, naznaczamy, zlecając tymże urzędowi, aby którykolwiek z nich w osobie chociaż jednej z ur. ur. podstarosty, sędziego, pisarza, registratora lub subdelegata — przysięgłych, od strony jednej obydwóch wezwany, za poprzedzającym tygodniowym obwieszczeniem na termin przez też innotescencyje wyznaczony, do wsi Półkowa zjechał i tam, po zafundowanej jurysdykcji, w miejscu, gdzie mu się zda będzie, nie zważając na niestawienie się strony którejkolwiek ani na żadne opozycyje lub mandaty wydane, wezwawszy nawet po wojskowej sposobem w prawie opisanym, gdyby tego potrzeba wymagała, przybrawszy do siebie geometrę przysięgłego, nasamprzód grunt, wyżej, pod wieś Półków przysądzony, według linii położonych na mapie, zaczawszy od rzeki Nety i miejsca Jezierzwy, nazwanej Tłumem, a termino a quo wprost do grondu Czarnego, a od tego miejsca do grondu Czarnego, nie zajmując onego, także wprost aż do końca gruntu a potym od końca tego grondu, zwracając się ku południowi, nie zajmując nic gruntów ornych półkowskich, prostą linią aż do Bieli; po czym znowu obróciwszy się na wschód, również gruntów ornych półkowskich nie zajmując, także prostą linią aż do linii zwrotnej na mapie położonej na koniec obróciwszy się między wschód a północ, także prostą linią aż do rzeki Nety, zajmując część gruntu Chruścielina teraz łączącą zgoła jak jest na mapach, jednej oryginalnej, drugiej z tamtej kopiiowanej, obydwóch zaś przez sąd nasz podpisanych, kolorem czerwonym oznaczono, [k. 25v] a potym rzeką Netą aż do terminu, quem do namienionej Jezierzwy, czyli Tłumu, uformowawszy także linię na ziemi w miejscach tych, jakie i w których miejscach znajdą

ob[iekt] jawnie inkwizycyjną
wszyscy obcięcie kosa i
zez ucz. Gudela, na drodze
o winnych ukarania nam
z, aby w czasie przyszłej k
zeczono Mitrosa po gro
zapłacił temuż Mitrosowi
wraz z zasiewkiem p
ów półkowskich [k. 25]
; do sądu przyszłego egze
anego i wynalezienie za
intu był jego własny, a
trosowi zastawiony, jak
dzenie obydwóch tych str

iniejszego urzędy grodzki
przeski, albo drohicki, c
m, aby którykolwiek z ni
y, sędziego, pisarza, regent
tych, od strony jednej
godniowym obwieszczeni
ony, do wsi Półkowa zjed
ejscu, gdzie mu się zdra
strony którejkolwiek an
w[szystki] wszy nawet pom
by go potrzeba wymaga
go, nasamprzód grunt, l
g linii położonych na ma
vy, nazwanej Thumem, l
o, a od tego miejsca bok
że wprost aż do końca l
się ku południowi, nie
stą linią aż do Bieli; po
runtów ornych półkowskich
wrotnej na mapie położ
i północ, także prostą l
Chruścielina teraz łączn
nej, drugiej z tamtej p
podpisanych, kolorem c
ą Netą aż at terminum
nu, uformowawszy tak
których miejscach znaj

na mapie znakami według swego zdania trwałemi, przywódcą
dekret niniejszy do egzekucyi, oznaczył i oddzielił, a potem w katego
ryach ucz. ucz. Odoja i Mitrosa, powyżej osądzonych, także do egze
kucyi we wszystkich przywiódł, moc nadajemy i zlecamy. Na koniec
do zupełnego zakończenia sprawy glejt półkownikom ponawiamy,
i im także, aby zwierzchność dworu tajniowskiego w poszanowaniu
powinny mieli, rozkazujemy. Mocą dekretu naszego —

Działo się w Warszawie, w sobotę dn. 26 m. maja r. p. 1781 —

Za sprawą —

**Mędzy gromadą wsi Wójcin, należącą do opactwa
sulejowskiego, a Stanisławem Potkańskim, opatem
sulejowskim, Janem Suchodolskim, dzierżawcą tejże
wsi, i Michałem Ziółkiewiczem, plebanem wójcińskim**

2 VI 1781

*Sprawa o nieprawne pozywanie poddanych wsi Wójcin do sądów duchow
nych, zabór gruntów, niezwykłe robocizny, podróże oraz obciążenie podda
nych — mimo oddawania przez nich osep[us]u staroście opoczyńskiemu — dziesięciną
na rzecz dworu wójcińskiego i mesznem na rzecz plebana w tejże wsi — z po
pactwa gromady; o zatrzymane meszne, «odbijanie kościoła» i pogrożki —
drugiej strony. Sąd, do czasu przeprowadzenia dowodu z dokumentów, nakazuje
poddać oddawanie dziesięciny do dworu wójcińskiego; uchyla dekrety sądów
duchownych w sprawie mesznego i uwalnia poddanych od tego obowiązku aż do
ostatecznej rezolucji; dla dokonania pomiaru gruntów, sprawdzenia dokumentów
i ustalenia ordynacji powinności, wyznacza sąd komisarski.*

Ks. ref. nr 58 (dekrety), k. 25v—32v.

Stanisław August etc. Oznajmujemy etc., iż zapozwani byli
Jan i sądów naszych zadwornych Referendaryi Koronnej listem
wznowy-mandatu naszego wbn Stanisław Potkański¹ opat komendata
sulejowski oraz ur. Suchodolski² dzierżawca wsi Wójcina i wbn
Michał Ziółkiewicz pleban wójciński, z sprawy niżej wyrażonej i dóbr
i ogólnie wszystkich, na instancję ur. instygatora koronnego
jego delatorów: ucz. ucz. Bartłomieja Cieślaka, Aleksego Rutowicza —
sędziów przysięgłych, oraz prac. prac. poddanych i całej gromady wsi
Wójcina, do opactwa sulejowskiego należące [k. 26v] — powodów.

¹ Zob. t. I, s. 280, przyp. 1.

² Jan Suchodolski, w 1777 r. dzierżawca wsi opactwa sulejowskiego: Milejów, Cekanów i Krzy-

³ Zob. t. I, dekret nr 29.